Święta Bożego Narodzenia wiernych prawosławnych i innych obrządków wschodnich

Tradycyjna kutia, barszcz z uszkami, kapusta z grzybami, ryby, kisiel z pewnością znalazły się na kolacji wigilijnej w większości prawosławnych domów w Podlaskiem. W środę (06.01) wierni obrządków wschodnich obchodzili Wigilię Narodzenia Pańskiego.

Wyznawcy prawosławia Boże Narodzenie obchodzą według kalendarza juliańskiego, czyli trzynaście dni później niż katolicy. Zaliczane jest one do dwunastu wielkich świąt nieruchomych.

Rano w dniu Wigilii w cerkwi odprawia się tak zwane wielikije czasy z paramijami i Ewangelią, mówiącą o Bożym Narodzeniu i jego znaczeniu. Po południu rozpoczyna się nabożeństwo całonocnego czuwania, zaś o godzinie drugiej w nocy – wsianoczna.

Prosfora, kutia, koladynki i szczułok

Boże Narodzenie wyznawców prawosławia i wszystkich wiernych obrządku wschodniego poprzedza czterdziestodniowy post. Posiłek wigilijny rozpoczyna się od dzielenia prosforą (wypiekanym przaśnym chlebem) – odpowiednikiem opłatka w tradycji katolickiej. Następnie podawana jest kutia, barszcz z suszonych grzybów, solone śledzie z cebulą i olejem, kisiel z owsa, groch z solą, pieczone pierożki nadziewane makiem, surowymi gruszkami lub jagodami, zwane koladnykami. Do picia podaje się szczułok, czyli kompot z suszonych owoców. Uroczystą kolację kończy rodzinne śpiewanie kolęd.

Trzy dni świąt

W cerkwi nie ma żłóbka, ubiera się jedynie choinki. Wierni adorują Ikonę Bożego Narodzenia, która wystawiona jest na środku świątyni.

Pierwszego dnia świąt obchodzone jest narodzenie Jezusa w Betlejem – wtedy to odprawiana jest liturgia św. Bazylego Wielkiego. Drugiego czci się Najświętszą Maryję Pannę. Co ciekawe, wyznawcy prawosławia świętują też w trzeci dzień – wspominają wówczas św. Stefana, pierwszego męczennika. Drugiego i trzeciego dnia świąt odprawiana jest liturgia św. Jana Złotoustego.

oprac.: Anna Augustynowicz
fot.: archiwum / Cezary Rutkowski